

Waldemar Biniecki

# O polityce wobec Polonii amerykańskiej

Między 3 lata dobrej zmiany, były debaty na temat jej sukcesów, konferencje naukowe, zjazd Polonii, mnóstwo uroczystości z okazji 100-lecia Niepodległej. Jesteśmy przed debatą programową na nowe wybory. Niestety większość polonijnych liderów nie jest zadowolona z polityki dobrej zmiany w stosunku do Polonii amerykańskiej. Tej polityki po prostu nie ma. Przez ostatnie 100 lat Polonia amerykańska bezkrytycznie i bezwarunkowo wspiera naród i państwo polskie poprzez wysłanie ponad 20 000 ochotników do Błękitnej Armii, **którzy potem przelewali krew za Ojczyznę**. Wspierała Polskę przez Organization of the American Relief Effort in Poland (1919-1923), która przekazała do Polski 250 **milioniów** dolarów. Polonia amerykańska po **zdradzie** jałtańskiej, reprezentując z rządem londyńskim polską rację stanu i polskie **interesy**, przyjęła 150 000 Polaków (Displaced Persons Program). Po II wojnie światowej **UNRRA**, kolejna organizacja pomocowa, w Polsce **wydała** 453 miliony dolarów. Doprowadzenie **do** przeprowadzenia śledztwa w Kongresie **USA** w sprawie zbrodni w Katyniu i uznanie Sowietów winnych tej zbrodni. Zapewnienie udziału Stanów Zjednoczonych w uznaniu polskich granic na Odrze i Nysie przez państwo niemieckie. Zapewnienie udziału Stanów Zjednoczonych w finansowaniu Radia Wolna Europa. Zaangażowanie rządu Stanów Zjednoczonych do udziału w National Endowment for Democracy (NED) – pomocy dla **podziemnej Solidarności** podczas stanu wojennego. Ustanowienie Polish American Enterprise Fund (PAEF) – programu pomocowego **dla** Polski. Pomoc w ustanowieniu prawa **dla** uciekinierów politycznych z Polski z **czasów** stanu wojennego. Akcja lobbingu-

wa w celu poparcia starań wstąpienia Polski do NATO (zebrano ponad 9 milionów podpisów pod petycją). Pomoc materialna w wysokości 200 milionów dolarów na sprzęt medyczny i pomoc dla ofiar powodzi w latach 1997 i 2001. Zdecydowane poparcie rządów dobrej zmiany i prezydenta Dudy w czasie ostatnich wyborów. Według danych Banku Światowego z 2015 roku, Polonia amerykańska co roku wysyła do Polski przeszło 900 milionów dolarów. W czasie

ostatniej konwencji programowej PIS na temat Polonii amerykańskiej nie padło **nawet** jedno słowo. Czy jest to celowe **blokowanie** Polonii amerykańskiej przez **ciągle** działający mechanizm okrągłego **stołu**, który blokował opcję patriotyczno-narodową, w tym także Polonię? Czy **jest** to zwykła indolencja wynikająca **z** braku wizji współpracy z Polonią? Czy **też** **jest** to nieumiejętność komunikacji **z** Polonią amerykańską, która datuje się **już** od nieudanych prób podporządkowania **sobie** Polonii amerykańskiej przez **dyplomacje II RP**? Dla wszystkich, którzy operują **w** kulturze amerykańskiej, wolność słowa **i** **swoboda** jego wypowiedzania są fundamentem amerykańskiej demokracji, którą **niewątpliwie** Polonia amerykańska jest **przesiąknięta**. Ostatni wątek dotyczy **Irlandii** i został on przytoczony przez **premiera Morawieckiego**. Szkoda, że **zabrakło** w tym wątku informacji, że **irlandzki boom** gospodarczy był również **efektem** rozpoczęcia skutecznej współpracy **diaspory** irlandzkiej i rządu w Dublinie; **ok. 40** milionów Amerykanów irlandzkiego **pochodzenia** mieszka w USA. I to jest **właśnie** strategiczny kierunek współpracy państwa polskiego i Polonii – rozwój współpracy **gospodarczej** i budowanie propolskiego lobbingu w USA. **S**

